

Crowdsourcing w służbie archeologii wiedzy? Perspektywy integracji pracy naukowców i amatorów na przykładzie rekonstrukcji historycznych sztuki walki

MACIEJ TALAGA

Uniwersytet Warszawski
m.talaga@al.uw.edu.pl

Wprowadzenie. Możliwość poznania dawnej wiedzy

Tradycyjnie badania nad dawną wiedzą – jej produkcją, zakresem czy sposobami przekazu – były domeną wąskiego grona specjalistów. Źródła do jej poznania stanowiły zachowane teksty kultury, a zwłaszcza źródła pisane i ikonograficzne, które miały dawać wgląd w dawne sposoby konceptualizowania i dyskutowania określonych zagadnień (Spiegel 2010: 23-24). Narzędzi zaś dostarczały erudycja badaczy i zdolność do krytycznej analizy dyskursu. Jednak ich wartość w perspektywie postmodernistycznej, wyrażonej być może najdobitniej w koncepcjach dekonstrukcji (*deconstruction*; Spiegel 2010: 30-31) i nierozstrzygalników (*indecidables*) Jacquesa Derridy (Winiecka 2003), postawiona została pod znakiem zapytania. Zasadniczą kwestią dla badań nad dawną wiedzą – „archeologią wiedzy” (Foucault 2013: *passim*) – jest określenie zakresu, w jakim wiedza może zostać utrwalona, a następnie odczytana (i zrozumiana) w procesie przekazu diachronicznego (międzypokoleniowego lub międzykulturowego) zachodzącego w toku relacji źródło-historyk.

Zakwestionowanie możliwości jednoznacznego zapisania wiedzy w formie dzieła literackiego lub artystycznego¹, a tym samym także jej prawidłowego odczytania, stało się źródłem siły nurtów konstruktywistycznych (narratywistycznych), które w swoich radykalniejszych odsłonach wprost negują możliwość obiektywnego poznania przeszłości i postrzegają pracę historyka wyłącznie jako rodzaj pisarstwa, współczesnej subiektywnej narracji o przeszłości (Minta-Tworzowska 2017: 274-275; Spiegel 2010: 27-28). Rozważając różnice w ujęciu filozofii historii pomiędzy Haydenem Whitem, uznawanym często za ojca narratywizmu, a jego uczniem, Frankiem Ankersmitem, Kalle Pihlainen ujmuje rzecz zwięźle w następujący sposób:

Jeśli nie ma bezpośredniego wynikania pomiędzy faktami a wartościami, przejścia od **jest** do **powinno** [podkreślenia oryginalne], wówczas żaden konkretny sposób myślenia lub bycia nie niesie ze sobą bezwarunkowych, niekwestionowanych wartości. Przeciwnie, wartość danego światopoglądu lub działania daje się rozpatrywać jedynie w kontekście jego konsekwencji. [...] Zmuszeni jesteśmy przyznać, że konstruujemy znaczenie, która to świadomość szerzej otwiera z kolei możliwość skupienia się na pozytywnych, pobudzających do życia narracjach. Jednakże, niezależnie od tych możliwości, tego rodzaju idee wywołują na ogół obawy historyków przed teorią konstruktywistyczną i utwierdzają ich w dalszym negowaniu tego fundamentalnego relatywizmu, który ujawniają (Pihlainen 2014: 115)².

W podobnym duchu wypowiada się Danuta Minta-Tworzowska w przeglądzie teoretycznych podstaw współczesnej archeologii, kiedy pisze, że jednym z najważniejszych wydarzeń w obrębie tej dyscypliny na przełomie XX i XXI wieku było wyraźne postawienie hipotezy, że: „obrazy przeszłego świata, które archeolodzy tworzą, mają zawsze odniesienie do pojęć i wartości kultury, w któ-

¹ W tych kategoriach należy tu rozumieć, odpowiednio, wszelkie źródła pisane oraz ikonograficzne badane przez historyków.

² Przekład własny za: „[...] if there is no entailment from fact to value, from the is to the ought, then there is no implicit, unquestionable value to any particular way of thinking or being. Instead, the value of a world-view or action is only discernible in terms of its consequences. [...] We are forced to admit that we construct meaning, an admission that in turn holds out better opportunities for focusing on positive, life-affirming stories. Yet, regardless of this promise of opportunities, such ideas have so far only tended to make historians wary of constructivist theory and to entourage them in their continued denial of the fundamental relativism that it makes visible”.

rej żyjemy, funkcjonujemy. Dlatego nie istnieje żadna obiektywna strategia poznania, żadna obiektywna teoria w archeologii” (Minta-Tworzowska 2017: 269).

Z drugiej strony, dyscypliny nauk historycznych, które tradycyjnie w mniejszym lub pomijalnym stopniu polegają na analizie źródeł pisanych lub ikonograficznych, takie jak właśnie archeologia (Minta-Tworzowska 2017) lub historia kultury materialnej z jej licznymi subdyscyplinami (Kowalski 2011; Olsen 2010), oferują także odmienne spojrzenie.

Jako środek do zobrazowania tych odmienności posłuży krótki komentarz do stosunkowo niedawnych wybranych studiów teoretycznych. Danuta Minta-Tworzowska, analizując przejście od podejścia pozytywistycznego (tradycyjna archeologia kulturowo-historyczna) do inspirowanego postmodernizmem antypozytywizmu (archeologia postprocesualna), zauważa stopniową zmianę w podejściu do źródeł archeologicznych, czyli zabytków materialnych. Model „fizyczny”, w którym zabytek był postrzegany jako „skamielina” – fakt historyczny i źródło obiektywnej wiedzy o przeszłości – dominował w archeologii kulturowo-historycznej, aby w nowszych podejściach teoretycznych (archeologii procesualnej i postprocesualnej) ustąpić miejsca modelowi „tekstualnemu”, w którym zabytki materialne rozpatrywane są jako jeszcze jeden, obok źródeł pisanych i ikonograficznych, tekst kultury, który badacze odczytują na drodze procesu hermeneutycznego (Minta-Tworzowska 2017: 270-274). Dodać przy tym należy, co będzie miało znaczenie w dalszej części wywodu, że tak rozumiane odczytywanie zabytków przeszłości zachodzi nie tylko w teraźniejszości, ale „dla teraźniejszości” (Minta-Tworzowska 2017: 278-280; Pawleta 2015: 375-377; Stump 2013: 270). W tym ujęciu na pierwszy plan wysuwa się społeczne i polityczne zaangażowanie oraz kulturotwórcza rola wszelkich nauk historycznych.

Tymczasem w przypadku listy specjalizacji w obrębie historii kultury materialnej zaprezentowanej przez Krzysztofa M. Kowalskiego zwraca uwagę wielokrotnie podkreślane znaczenie materiałoznawstwa i praktycznego zrozumienia procesów technologicznych w badaniach nad zabytkami (Kowalski 2011: 292-293). Kieruje to uwagę w stronę tego, co określa się mianem „powrotu do rzeczy”. Ten stosunkowo nowy trend w badaniach historycznych i społecznych tak charakteryzuje, krytyczna wobec jego faktycznej wartości poznawczej, Minta-Tworzowska:

Świat społeczny konstruuje świat przedmiotów i odwrotnie – przedmioty stwarzają świat społeczny. W taki sposób powstaje łańcuch „stawania się” ludzi i przedmiotów. Bowiem życie ludzi odbywa się wśród przedmiotów, a kolejne wytwarzane przedmioty włączane są w porządek użytkowy, symboliczny. Poprzez przedmioty ludzie

komunikują doniosłe treści własnej kultury. Powyższe idee wiążą się z „powrotem do rzeczy”, poglądem, który w rzeczach doszukuje się cech „uczłowieczenia”, uwzględniając ludzko-rzeczowy kontekst. Tak więc struktura rzeczy, ich miejsce funkcjonowania, konstruuje ich tożsamość. W efekcie kontekst kulturowy to klucz do odśłonięcia znaczenia rzeczy. [...] Obiekty materialne dysponują rodzajem sprawczości (*agency*), czyli możliwością działania i jest to działanie materialne (*material agency*). Działanie to zmienia relacje między ludźmi (Minta-Tworzowska 2017: 279).

Mimo że nie uzyskała statusu ogólnie przyjętej, ta perspektywa badawcza okazała się płodna w obrębie nauk historycznych i filozofii. Wyraźnie przeciw konstrukttywizmowi, a za „przywróceniem obecności rzeczom” opowiada się Bjørnar Olsen:

Zacznijmy od kilku wyznań. Moje podejście jest realistyczne w tym sensie, że głęboko wierzę w istnienie świata materialnego i w to, że świat ów jest istotnym i trwałym fundamentem naszego istnienia. Rzeczy, przedmioty, krajobrazy posiadają „realne” cechy, które kształtują i wywierają wpływ na naszą percepcję tychże i nasze współistnienie z nimi. [...] Wszystkie te byty są sobie pokrewne, ich wspólną cechą jest substancja (**mięso**) [podkreślenie oryginalne] – i współuczestnictwo w zamieszkiwanym przez nie świecie (Olsen 2010: 563).

Dla poparcia swojej opinii Olsen przytacza obserwacje filozofów: Bruna Latoura, Edmunda Husserla, Martina Heideggera oraz Maurice’a Merleau-Ponty’ego (Olsen 2010: 579-582). Przywołuje spajającą tych myślicieli fenomenologię, w której odrzucony zostaje klasyczny kartezjański podział na immanencję i transcendencję, w którym świat poznawany lokowany był „na zewnątrz” podmiotu poznającego. W zamian, jak wskazuje Olsen, świat i podmiot stanowią jedność albo rodzaj nierozzerwalnie splątanego układu zanurzonego w strumieniu praktycznego, związanego z działaniem doświadczenia – czyli heideggerowskie „bycie-w-świecie” (Heidegger 2000: 78-79). W konsekwencji Olsen uznaje dominującą przez dłuższy czas w badaniach nad kulturą materialną tendencję do skupiania się na roli człowieka w konstruowaniu otaczającego go świata za ograniczającą. Odwołując się do badań nad związkami między społecznościami a krajobrazami, pyta:

W redagowanym przez siebie zbiorze artykułów, *Archeologies of Landscape*, Ashmore i Knapp ogłaszają, że „dziś najważniejsze definicje krajobrazu kładą nacisk na jego

wymiar socjo-symboliczny: krajobraz jest bytem, który zawdzięcza swoje istnienie temu, że jest postrzegany, doświadczany i umieszczany przez ludzi w kontekście” [...]. Cóż jednak mogą nam zaoferować krajobrazy i miejsca? W jaki sposób to one zmuszają nas do poruszania się i zmiany swego istnienia-w-świecie? W opisach krajobrazu i materii jako bytów niestałych i wciąż konstruowanych [...] trudno dopatrzeć się jakiegokolwiek zainteresowania własnościami i zdolnościami samej materii – cechami, które nabierają mocy sprawczej poprzez konkretną ludzką obecność i intymne współistnienie ludzi z materią (Olsen 2010: 571-573).

Tak postawione pytanie kieruje uwagę na relację podmiot-przedmiot czy też człowiek-środowisko, z odwrotnej strony niż wspomniany model „tekstualny” albo szerzej – perspektywa konstruktywistyczna. Nie wykluczając ludzkiej sprawczości w kształtowaniu kulturowo konstruowanych wyobrażeń na temat otaczającego materialnego świata, porusza znacznie słabiej dotychczas rozpoznaną kwestię tego, w jaki sposób to materialność, „cielesna tkanka” (Merleau-Ponty 1996: 150) albo „mięso” (Olsen 2010: 563), pośredniczą w ludzkim poznaniu formuje rusztowania, na których człowiek układa swój świat. Domaga się także wyznaczenia jakichś metod, sposobów dojścia do odpowiedzi. W tym punkcie trwa obecnie wrzenie i znaczna część dyskusji naukowej toczy się wokół metody. Olsen przywołuje w tym kontekście nowsze podejścia fenomenologiczne w archeologii, takie jak fenomenologia krajobrazu Christophera Tilleya (1994), które poszerzają badania polegające na „rozumowej” analizie źródeł materialnych o osobiste „cielesne” doświadczenie badacza, „posługującego się” lub „obcującego” (*engagement*)³ z nimi. Uznaje je jednak za niesatysfakcjonujące ze względu na ich zbyt antropocentryzm, wynikający ze skupienia na ludzkim doświadczeniu „ucieleśnienia” (*embodiment*), które przysłania kluczową rolę nie-ludzkich aktorów we współtworzeniu teatru dziejów (Olsen 2010: 570-573; 582-584). W zamian proponuje oprzeć się na teorii aktora-sieci (Actor-Network Theory, ANT) łączonej na ogół z osobą Latoura (Latour 2010). Wedle jej założeń, rzeczywistość, w której ludzie funkcjonują – tworzą, zdobywają i przekazują wiedzę – ma charakter relacyjny, bowiem istnieje jako wypadkowa funkcjonalnych powiązań pomiędzy jej składowymi, czyli aktorami (oddziałującymi) i aktantami (poddawanymi oddziaływaniu). Podkreślić

³ Przywołany tutaj termin „engagement”, nieobecny u Olsena, pojawia się w cytowanych przez niego pracach fenomenologów i innych przedstawicieli tak zwanych „badań ucieleśnionych” lub „performatywnych” (*embodied* lub *performative research*; Smith & Hannan 2017).

przy tym należy, że obie role – aktora i aktanta – mogą być pełnione zarówno przez ludzi, jak nie-ludzi – zwierzęta, rośliny, artefakty, idee albo kulturowe dorozumienia (Bińczyk 2006: 307-308).

Rzecz jasna Olsen i inni badacze o zbliżonej orientacji epistemologicznej cenią w teorii aktora-sieci przede wszystkim dowartościowanie pozaludzkich czynników kulturotwórczych, takich jak materialne wytwory ludzkich rąk lub procesów przyrodniczych (Olsen 2010: 587-591). Jednak z perspektywy postawionego na początku pytania o możliwość utrwalenia wiedzy i jej diachronicznego przekazu, dużo istotniejszą konsekwencją obserwacji, które legły u podstaw tej teorii, jest okrzepnięcie podejść badawczych, w których historia badana jest poprzez praktykę (*return and repetition*, Smith & Hannan 2017: 57-59; *practice-as-research*, Spatz 2015: 61; *praxiography*, Clever & Ruberg 2014: 547). W skrócie; skoro przedmioty lub krajobrazy są i były równoprawnymi współautorami przeszłej i teraźniejszej postrzeganej rzeczywistości, mogą stanowić swego rodzaju zakotwiczenie dla podejmowanych w ramach badań historycznych (archeologicznych, etnograficznych i tym podobnych) prób „doświadczenia historii”. Kate Smith i Leonie Hannan w artykule podsumowującym ich eksperymentalny projekt badawczy zorientowany wokół koncepcji wielokrotnego powracania (*return*) do tych samych obiektów materialnych i powtarzania (*repetition*) interakcji z nimi, tak wyliczają jego zalety:

Powtarzalne (*repetitive*) zaangażowanie w interakcje (*engagement*) ze światem materialnym niesie dla historyków potencjał otwarcia nowych ścieżek badawczych poprzez zwiększoną świadomość pytań prowokowanych przez rzeczy. Ponadto dostarcza środków potrzebnych do wypracowania biegłości materialnej (*material literacies*) i poszerzenia spektrum uwagi (Smith & Hannan 2017: 44)⁴.

Z kolei rozpatrując takie performatywne i neomaterialistyczne podejście od strony metodologicznej, Iris Clever i Willemijn Ruberg podkreślają, że pomimo odwoływania się do pewnych niezależnych od kulturowych konstrukcji niezmienników nie popada ono w esencjalizm:

⁴ Przekład własny za: „Repetitive engagement with the material world has the potential to open up new research venues for historians, through a greater awareness of the questions prompted by things. It also provides a means of developing much-needed material literacies and extending and expanding modes of attention”.

Zgodnie ze swoją metodologią opartą na etnograficznej obserwacji uczestniczącej, praksiografia (*praxiography*) skupia się na ciałach w praktyce, uznawanych za czynnych uczestników wydarzeń (*activeagents*), tak jak miejsca, materiały i techniki. Stąd pozostawia przestrzeń dla materialności ciała, ale nie zwraca się ku esencjalizmowi: praksiografia koncentruje się na ontologicznej niestabilności lub wielorakości ciała, na tym, w jak różnorodny sposób manifestuje się ono w konkretnych praktykach i potrafi zachować pozornie naturalną jedność (Clever & Ruberg 2014: 562)⁵.

Poznawszy zalety rozszerzenia tradycyjnych badań historycznych, polegających na dyskursywnej analizie tekstów poprzez uwzględnienie praktyki i ucieleśnienia jako jednocześnie przedmiotu i narzędzia studiów, należy pochylić się nad mankamentami tego podejścia. Zdaniem cytowanych wcześniej badaczy, na pierwszy plan wysuwa się tutaj groźba subiektywizmu (Smith & Hannan 2017: 52-53) oraz prezentyzmu (Olsen 2010: 571). Jednak te wyzwania mogą być pokonane lub chociaż zredukowane przez odpowiedni dobór metod do badanych zagadnień (Clever & Ruberg 2014: 559-562; Olsen 2010: 588-589). Jak zauważają Smith i Hannan (2017: 47), kolejnym ograniczeniem, być może w praktyce badawczej trudniejszym do przezwyciężenia, jest czasochłonność i eksploracyjny, otwarty (*open-ended*) charakter badań performatywnych w opisywanym tutaj rozumieniu. Te cechy sprawiają, że wyniki takich studiów z trudem lub zgoła wcale nie poddają się kwantyfikacji, co nie pozwala ująć ich w formę jasno zdefiniowanych „rezultatów badawczych”. To z kolei rodzi poważne konsekwencje dla finansowania takich przedsięwzięć za pośrednictwem grantów naukowych.

Mimo tych zastrzeżeń, rachunek zysków i strat wydaje się przemawiać na korzyść performatywnej strategii badań historycznych (Clever & Ruberg 2014: 562). W dalszej części rozdziału omówiona zostanie propozycja rozwiązania ostatniego z wyżej wymienionych problemów, czyli nieprzysta-

5 Przekład własny za: „With its methodology of ethnographic participant observation, praxiography focuses on bodies in practice, as an acting agent amongs to their agents, such as sites, materials, and techniques. Thus, it allows space for the materiality of the body, but does not turn to essentialism: praxiography focuses on the ontological instability or multiplicity of the body, how it is differently enacted in etery practice and has managed to form a seemingly natural unity”.

walności tego modelu pracy do dominującej obecnie praktyki akademickiej opierającej się na grantach. Rozwiązanie to korzystać będzie z idei *crowdsourcingu* (Howe 2006) i zostanie przedstawione na przykładzie rekonstrukcji historycznych europejskich sztuk walki z okresu późnego średniowiecza.

Rekonstrukcja ruchu jako archeologia wiedzy – perspektywa neomaterialistyczna

Metody opisane we wprowadzeniu jawią się jako szczególnie użyteczne do badań nad ciałem i jego sprawczością, a więc również nad umiejętnościami somatycznymi – czyli tym, co za Marcelem Maussem (2005) można określić jako „sposoby posługiwania się ciałem” (*les techniques du corps*). Jak zauważył Ben Spatz, charakterystyczną cechą takich umiejętności jest, że są równocześnie ulotne i nieuświadomione, a z drugiej strony możliwe do utrwalenia i świadomie wypracowywane. Ulotność polegać ma na tym, że ich konkretne realizacje – które Spatz nazywa „praktyką” (*practice*) – są niepowtarzalne i związane nierozzerwalnie z określonym agentem (ciałem/rzeczą), miejscem i czasem, podczas gdy stojąca za nimi wiedza proceduralna – „technika” (*technique*) według Spatza – jest powtarzalna (generatywna) i możliwa do uogólnienia. Kluczowy dla postawionego w niniejszym artykule pytania jest przy tym fakt, że w tym ujęciu ta sama technika może „wytworzyć” rozmaite praktyki, a co za tym idzie – tożsamość techniki między dwiema osobami nie zakłada identyczności ich praktyki:

Odtąd będę stosował termin „**praktyka**” [podkreślenie oryginalne] jedynie w odniesieniu do konkretnych przykładów działania, momentów czynu, historycznych instancji zmaterializowanej aktywności. [...] Obszar **techniki** albo **wiedza zawarta** (*knowledge content*) [podkreślenia oryginalne] w określonych praktykach [...] pozwala zrozumieć co może łączyć moją praktykę pływacką lub taneczną z tą, która jest lub była udziałem ludzi żyjących tysiące mil ode mnie lub setki lat temu. Jeżeli robimy „to samo”, to właśnie i wyłącznie dlatego, że korzystamy z tej samej techniki, to jest **wiedzy o tym, co jest w sposób powtarzalny możliwe** [podkreślenie oryginalne] w oparciu o podobieństwa, które odnajdujemy w naszych ciałach i środowiskach.

W tym sensie praktyka jest niepowtarzalna. Każdy moment praktyki jest unikalny. Z kolei technika, będąc wiedzą, może być precyzyjnie powtórzona

i ponadto nie jest związana z konkretnym momentem, miejscem bądź osobą (Spatz 2015: 41)⁶.

Tym samym, jeśli można zapisać w źródle historycznym cokolwiek na temat umiejętności somatycznych, to jest to właśnie technika – wiedza o skutecznym działaniu (Talaga 2018b: 47). Powtórzenie, a tym bardziej utrwalenie praktyki nie jest możliwe (Burkart 2016: 17). Jednak zanim technika somatyczna zostanie przekształcona w źródło historyczne, tak zwaną notację ruchu, a następnie odczytana w nowym kontekście przez historyków, przechodzi przez szereg przekształceń, w których rola wzorców kulturowych odgrywa kluczową funkcję (Talaga 2018b: 48-50; Burkart 2016: 17-19). W rezultacie każdy tego rodzaju tekst jest swego rodzaju unikatem, którego zrozumienie wymaga starannego opracowania lingwistycznego, dającego podstawę do eksploracji praktycznej (Talaga & Talaga 2018: 160; Walczak 2011: 49-50). Analizując pułapki językowe charakterystyczne dla historycznych notacji ruchu na przykładzie średniowiecznych traktatów szermierczych, Matthias J. Bauer dochodzi do wniosku, że „tak długo, jak nie została przeprowadzona wyczerpująca analiza lingwistyczna terminologii technicznej zawartej w źródłach, badania powinny skupić się na pojedynczym źródle, aby umożliwić formułowanie zasadnych wniosków na temat poszczególnych terminów [*so long as a complete linguistic analysis of the specific technical lexis found in the sources is not compiled the research must firstly remain immanent to one source in order to be able to make valid claims about the meaning of individual technical terms*]” (Bauer 2016: 59). Podkreślić przy tym należy, że podobnie jak wielu innych badaczy zagadnienia (Jaquet 2016: 226-227, 237), Bauer uważa, iż zrozumienia terminologii zawartej w notacjach ruchu nie sposób osiągnąć jedynie drogą analizy tekstu – konieczne jest fizyczne zaangażowanie w ruch, cielesność ukrytą za słowami i obrazami. Także Eric Burkart, zajmujący zdecydowanie krytyczne stanowi-

⁶ Przekład własny za: „Henceforth I will use »practice« only to refer to concrete examples of actions, moments of doing, historical instances of materialized activity. [...] Area of technique, or the knowledge content of specific practices [...] allows us to understand what may connect my practice of swimming or dancing with that of people living thousands of miles away or hundreds of years ago. If we are doing the »same thing«, that is precisely and only because we are making use of the same technique, the same knowledge of what is reliably possible given the similarities we find in our bodies and environments. Practice, in this sense, is not repeatable. Every moment of practice is unique [...]. As knowledge, on the other hand, technique is precisely repeatable and moreover is not bound to a particular moment, place, or person”.

sko wobec możliwości faktycznego zrozumienia dawnych notacji ruchu przez współczesnych badaczy, przyznaje, że: „ucieleśnione praktyki, takie jak muzyka lub sztuki walki są trudne do zrozumienia dla osób bez praktycznej znajomości rzeczy [*Embodied practices like music or martial arts are hard to understand for non-practitioners who are lacking practical knowledge of the subject*]” (Burkart 2016: 9).

Traktując te obserwacje jako punkt wyjścia, można zdefiniować proces rekonstrukcji ruchu zawartego w historycznych notacjach tegoż, takich jak zapis nutowy utworów muzycznych albo podręcznik szermierki, jako zrozumienie techniki (*technique*), czyli zapisanej w źródle wiedzy na temat skutecznej praktyki (*practice*). Będzie to w zgodzie z obserwacją, że „technika nie jest ahistoryczna, lecz transhistoryczna: przemieszcza się poprzez czas i przestrzeń, »rozprzestrzeniając się« pomiędzy społeczeństwami, tak jak zauważył Mauss, oraz spajając ze sobą rozmaite praktyki, niezależnie od tego czy ich praktycy są tego świadomi, czy nie [*Technique is not ahistorical but transhistorical: It travels across time and space, „spreading” from society to society, as Mauss observed, and linking diverse practices to one another, whether or not its practitioners are aware of this connection*]” (Spatz 2015: 41). Dla jasności wyjaśnić jeszcze należy, że za Bartoszem Brożkiem (2014: 181-182; 279-280), że „zrozumienie” jest tutaj ujmowane jako parafraza pozostająca w ścisłym dialogu z tekstem źródłowym – oczywiście w tym wypadku chodzić będzie o parafrazę tekstowej notacji poprzez jej ucieleśnienie w postaci ruchu (sztuk walki).

Jak już zasygnalizowano, tak pojęta rekonstrukcja dawnego ruchu wymaga ze strony badaczy znacznej biegłości (*material literacies*) w zakresie własnej cielesności (sprawność fizyczna i kreatywność motoryczna) oraz materialności (obsługa związanych z danym ruchem artefaktów), a także dużych nakładów czasu potrzebnego do wielokrotnych „powrotów i powtórzeń” umożliwiających dotarcie do głębszych pokładów wiedzy ukrytej w analizowanej technice (Smith & Hannan 2017: 44; Spatz 2015: 63). Prowadzenie takich studiów w ramach dominujących obecnie modeli praktyki akademickiej jest na ogół trudne (Smith & Hannan 2017: 47). Jednak fakt, że ta sama technika może przejawiać się w różnych działaniach i to nawet wówczas, kiedy nie jest to uświadomione, oznacza, że badacze nie muszą robić wszystkiego sami i zamiast tego mogą czerpać wartościowe dane z obserwacji innych praktyków. W sytuacji, w której naukowiec ma dostęp do grupy osób, które angażują się w określoną praktykę może przyglądać się, w jaki sposób tworzą one technikę (*construct*), wprowadzając ją w życie (*enact*) i kontekstualizując (*contextualize*),

nawet kiedy one same nie wiedzą, że jakakolwiek technika wchodzi w grę, ani że są przedmiotem obserwacji. Zdaniem Smith i Hannan otwiera to szeroko pole dla **rekonstrukcji** kultury materialnej i ucieleśnienia:

Odtworzenie (*re-construction*), **od**wzorowanie (*re-enactment*) oraz **od**danie w nowym kontekście (*re-contextualization*) [podkreślenia oryginalne] wskazują, że zewnętrznymi „źródłami”, z którymi konsultuje się interpretację obiektów nie zawsze są teksty, inne obiekty lub dane ilościowe. Fizyczna interakcja (*bodily engagement*) z obiektami jest jeszcze jednym sposobem zdobywania wiedzy (Smith & Hannan 2017: 59)⁷.

W tym kontekście Smith i Hannan widzą przede wszystkim miejsce dla współpracy interdyscyplinarnej pomiędzy badaczami (Smith & Hannan 2017: 59), ale wydaje się, że można pójść o krok dalej.

Crowdsourcing a rekonstrukcja dawnych europejskich sztuk walki

Daniel Jaquet i Claus F. Sørensen (2015) przedstawili analizę środowiska entuzjastów dawnych europejskich sztuk walki, w której krytycznie przyjrzeni się sposobowi, w jaki w tej międzynarodowej społeczności używane są pojęcia „badacz” (*scholar*), „badania” (*research*) i „eksperyment” (*experimentation*).

Według ich zwięzłej charakterystyki (Jaquet & Sørensen 2015: 7-9), społeczność miłośników dawnych europejskich sztuk walki (dalej jako DESW; angielskie: *historical European martial arts* [HEMA]) to twór stosunkowo młody i silnie zakorzeniony w środowisku tak zwanej Web 2.0 (Mociąg 2013: 121). Rozwój internetu i digitalizacja zbiorów muzealnych oraz bibliotecznych otworzyły szeroko dostęp do zabytków rzeszom amatorów nieskrępowanych akademickimi koleinami myślenia i rygorem metodologicznym. Jednym ze skutków tego otwarcia było odkrycie kategorii źródeł historycznych, które nie stały się wcześniej przedmiotem zainteresowania zawodowych badaczy, ale okazały się mieć wręcz magnetyczną atrakcyjność dla laików – mowa o tak zwanych traktatach szermierycznych (*fightbooks*). Te książki, a czasem zaledwie

⁷ Przekład własny za: „Re-construction, re-enactment, and re-contextualization demonstrate that the external »sources« consulted to interpret an object are not always texts, objects, or quantitative data. Bodily engagement with objects is another way to acquire knowledge”.

książeczki, nierzadko ilustrowane, pisane były przez dawnych szermierzy, zapasników lub bokserów i pokazywały obraz europejskiej tradycji sztuki walki zupełnie odmienny od znanego z tradycyjnej historiografii – a zarazem dużo bliższy ich dalekowschodnim odpowiednikom, które w drugiej połowie XX wieku zawładnęły popkulturowym imaginariem.

W efekcie, w ciągu ostatnich dwudziestu lat ukształtowała się stale rosnąca międzynarodowa społeczność, która sama siebie identyfikuje jako „badacze DESW”. Początkowo ograniczona do kontaktów *online* i wciąż silnie w nich zakorzeniona, obecnie ma już okrzepłe ramy „realne” – setki mniej lub bardziej regularnych zjazdów, seminariów, warsztatów, konferencji, a także zawodów sportowych, podczas których badacze wymieniają się wiadomościami oraz w praktyce testują efekty swoich prac, czyli tak zwane „interpretacje” (*interpretations*; Jaquet & Sørensen 2015: 8; 15-16). Interpretacją nazywa się w tym gronie fizyczne wykonanie ruchu, na przykład jakiegoś działania szermierczego lub techniki zapaśniczej, według zaleceń któregoś z historycznych traktatów szermierczych. Termin ten bywa często stosowany zamiennie ze słowem „rekonstrukcja”, jednak nieco dalej omówione zostaną zastrzeżenia względem tego pojęcia, formułowane na gruncie epistemologii (Burkart 2016).

Jaquet i Sørensen zauważyli również, że społeczność DESW to bardzo zróżnicowana grupa, łącząca osoby o różnym zapleczu teoretycznym oraz rodzaju motywacji – od profesjonalnych akademików, przez trenerów sportu, po amatorów bez specjalistycznego przygotowania (Jaquet & Sørensen 2015: 7-9), których spaja przekonanie, że przyczyniają się do „odrodzenia historycznych europejskich sztuk walki [...] wraz z europejskim dziedzictwem kulturowym [*restore an historical European martial art [...] in connection with a »European cultural heritage«*]” (Jaquet & Sørensen 2015: 31). Na podstawie swoich obserwacji zaproponowali podział na dwa nurty, które zorientowane są na odmienne rezultaty. Pierwszy, określany przez nich jako „doświadczenie” (*experiencing*), to podejście zdecydowanie bardziej rozpowszechnione, choć nie zawsze chętnie ujawniane przez członków tej społeczności. Polega ono na wolnym od rygorów metodologicznych, narzucanych przez praktykę akademicką, kultywowaniem sztuk walki inspirowanych źródłami historycznymi, czyli traktatami szermierczymi (*fightbooks*). W tym modelu dopuszcza się nieskrępowane łączenie informacji zawartych w źródłach historycznych z wiedzą pozazródłową, taką jak współczesna teoria sportu, znajomość fizjologii i anatomii, nowoczesne metody treningu i tym podobne. W rezultacie, z akademickiego punktu widzenia, trudno uznać efekty takich działań za badania w ścisłym sensie, a już z pewnością nie za studia hi-

historyczne, które w założeniu powinny ograniczać anachronizmy w konstruowanych obrazach przeszłości. Stąd, jak konkludują Jaquet i Sørensen, temu podejściu znacznie bliżej do współczesnego sportu walki inspirowanego historią, niż do rekonstrukcji przeszłości, a zatem ruch, który powstaje w jego wyniku, to nie „odtworzenie” (*reconstruction*), a zaledwie „interpretacja” (*interpretation*; Jaquet & Sørensen 2015: 15-18). Z kolei drugie podejście, określane jako „eksperymentowanie” (*experimenting*), obejmuje metodyczną analizę dostępnych źródeł (edycje krytyczne, kodykologię, tłumaczenia, transkrypcje i tym podobne), publikowanie wyników w sposób umożliwiający ich obieg naukowy oraz dążenie do nadania praktyce sztuk walki ram eksperymentu archeologicznego. W pewnych warunkach może więc być ono uznane za badania historyczne w ścisłym rozumieniu, a jego efekty – za rekonstrukcję (*reconstruction*; Jaquet & Sørensen 2015: 15-18; Jaquet 2016: 222-223). W podsumowaniu analizy cytowani badacze postulują, aby środowisko praktyków DESW zaakceptowało ten swój wewnętrzny dualizm i bardziej świadomie tworzyło narracje na temat „europejskiego dziedzictwa kulturowego” i jego rekonstrukcji (Jaquet & Sørensen 2015: 30-31).

W proponowanym w niniejszym rozdziale ujęciu wyciągnięte zostaną jeszcze dwa powiązane ze sobą wnioski. Po pierwsze, odpowiednio opracowane procedury badawcze mogą pozwolić praktykom-badaczom (*experimenting practitioners*) wykorzystywać wiedzę o ruchu kumulowaną przez praktyków-amatorów (*experiencing practitioners*), nawet pomimo jej skażenia anachronizmami, do rzetelnych badań historycznych. Wynika to z tego, że nieskrępowana wiernością historyczną praktyka nie musi bezpośrednio skutkować rekonstrukcją ruchu w ścisłym naukowo-historycznym znaczeniu, ażeby stanowić źródło hipotez lub swoisty rezerwuuar wiedzy, z którego czerpać mogą akademicy. Nawet jeśli amatorzy wytwarzają praktykę, która zupełnie odbiega od tej historycznej, dostarczają badaczom materiału porównawczego, w oparciu o który ci drudzy mogą wskazywać przyczyny rozbieżności pomiędzy zapisem źródłowym a jego współczesną realizacją (Jaquet & Sørensen 2015: 20-28). Po drugie, jak wynika z poprzedniej obserwacji, szerokie wykorzystanie dobrowolnej i nieodpłatnej pracy amatorów może stanowić skuteczny sposób przezwyciężenia opisanych wcześniej logistyczno-finansowych trudności w prowadzeniu długotrwałych i nienastawionych na konkretne rezultaty (*open-ended*) projektów badawczych. W przypadku badań nad DESW jest to tym łatwiejsze, że skupiona wokół tego tematu społeczność wysoko ceni otwarty dostęp do wiedzy i aktywnie poszukuje coraz efektywniejszych sposobów dzielenia się nią za pośrednictwem internetu, takich jak blogi, nagrania interpretacji ruchu publikowane na platformach streamingowych

(YouTube, Vimeo i tym podobne), media społecznościowe, a także surowe⁸ filmy z praktycznego zastosowania badanych sztuk walki podczas zawodów sportowych, pokazów popularyzujących lub sesji treningowych. Oznacza to, że badacze mają łatwy dostęp do olbrzymiej ilości danych na temat ruchu, które odpowiednio opracowane, mogą stać się podstawą dla badań wykorzystujących statystykę (Jaquet 2016: 227-239) lub metody jakościowe (Talaga & Talaga 2018: 178). Otwiera to drogę do *crowdsourcingu* danych do badań, które potencjalnie mogą odciążyć badaczy akademickich, zdejmując z nich konieczność osobistego długotrwałego i wielokrotnego fizycznego zaangażowania w praktykę badanego ruchu oraz ułatwiając kontrolowanie zakłóceń, na przykład błędu aktora-obszernika.

Podobne zastosowania *crowdsourcingu* nie są czymś zupełnie nowym. Od czasu, gdy to zjawisko zostało nazwane po raz pierwszy i zdefiniowane jako „nowe źródło taniej siły roboczej: zwykli ludzie wykorzystujący swój wolny czas, aby tworzyć *content*, rozwiązywać problemy, a nawet prowadzić prace z zakresu korporacyjnego BiR [*The new pool of cheap labor: everyday people using their spare cycles to create content, solve problems, even do corporate R & D*]” (Howe 2006: 1), zaproponowano i najczęściej z powodzeniem wdrożono je w wielu dziedzinach (Brabham 2008), na przykład w marketingu, do doskonalenia kampanii reklamowych pod kątem ich dostrojenia do zamierzonych odbiorców (Whitla 2009), w *designie* do napędzania innowacji dzięki nieodpłatnej informacji zwrotnej od użytkowników (Kleemann, Voß & Rieder 2008), a nawet w zarządzaniu kryzysowym do pozyskiwania i przetwarzania danych geograficznych (Gao, Barbier & Goolsby 2011; Goodchild & Glennon 2010). W podobnym kontekście zaadaptowanie tej metody do badań historycznych uwzględniających praktykę, wydaje się nie tylko możliwe, ale wręcz wskazane i naturalne w świetle kierunku, w którym zmierza współczesna refleksja metodologiczna.

Trudności metodologiczne

Aby *crowdsourcing* według opisanego wcześniej modelu miał szansę się zmaterializować w postaci wartościowych wyników naukowych, potrzebne jest stworzenie dla niego fundamentu metodologicznego – a ten w wypadku historii

⁸ Chodzi o nagranie sprzed jakiegokolwiek obróbki, retuszu czy montażu, czyli tak zwane *raw videos*.

sztuk walki jest obecnie wciąż w powijakach (Jaquet 2016: 30-31). Pierwszorzędnej wagi jest przy tym problem oceny jakości danych wejściowych pochodzących od praktyków-amatorów. Różnice w tym zakresie wynikają z trzech czynników omówionych zwięźle poniżej.

(1). **Dostępność źródeł.** Rekonstrukcja dawnych sztuk walki, które zachowały się wyłącznie w postaci notacji ruchu, uzależniona jest od kompletności tych źródeł oraz zdolności współczesnych odbiorców do odczytania ich treści, zarówno na poziomie samego tekstu, jak i jego szerszego kontekstu kulturowego (Talaga 2018b: 48-50; Burkart 2016: 17-23; Jaquet & Sørensen 2015: 10-11).

(2). **Kompetencje ruchowe uczestników badań.** Nawet jeśli tekst notacji ruchu zostanie prawidłowo odcyfrowany, to jego pełne odczytanie wymaga internalizacji zawartej w nim wiedzy o ruchu, a więc uzyskania **odpowiedniej** sprawności poznawczej oraz ruchowej. Przy czym słowo „odpowiednia” jest tutaj szczególnie ważne. Z jednej strony bowiem badacze mogą być niewystarczająco sprawni, żeby zacząć poznawać daną umiejętność ruchową (przykładowo, wołyżerka z kopią rycerską stawia tutaj bardzo wysokie wymagania), a z drugiej – mogą być **zbyt** sprawni (na przykład w wyniku przejścia przez elitarny współczesny trening sportowy, który potencjalnie zapewnia sprawność przekraczającą historyczne standardy; Jaquet 2016: 219).

(3). **Kultura materialna.** Nawet jeśli dwie osoby tak samo rozumieją dany „przepis na ruch”, czyli **technikę** według Spatza (Spatz 2015: 41), mogą zrealizować go i oceniać zupełnie inaczej na skutek różnic w kontekście materialnym, w którym ten ruch realizują. Zobrazować może to sytuacja, gdy dwóch szermierzy otrzymuje następującą instrukcję: „nacieraj zawsze wykonując krok nogą zakroczną w przód”. Szermierz poruszający się na równym podłożu i w bardzo przyczepnym obuwiu sportowym może uznać eksplozywny skok za najlepszy rodzaj pracy nóg w takim natarciu (Pinterest.pl 2019), podczas gdy jego kolega walczący w średniowiecznych butach na mokrej trawie może preferować ograniczenie się do bardziej zachowawczego kroku, żeby nie ryzykować poślizgnięcia się podczas skoku (Volken 2017: 26-27).

Omawiając perspektywę zastosowania eksperymentu archeologicznego obliczonego na rekonstrukcję dawnej szermierki, Jaquet zauważa, że realizacja tego pomysłu jest obecnie utrudniona, ponieważ istnieją problemy we wszystkich trzech wymienionych wyżej obszarach: źródła wciąż są niedostatecznie opracowane krytycznie; poziom przygotowania fizycznego

praktyków-amatorów jest bardzo zróżnicowany, ale na ogół niedostateczny, podobnie jak jakość stosowanych przez nich replik niezbędnego wyposażenia (Jaquet 2016: 227-233). Poniżej przedstawiona została propozycja przezwyciężenia lub złagodzenia tych trudności.

(4). **Dostępność źródeł.** Jak już wspomniano, nie należy spieszyć się z szerokimi badaniami porównawczymi, a zamiast tego skupić na dokładnej analizie pojedynczych tekstów (Bauer 2016: 59; Jaquet 2016: 236; Walczak 2011: 52-53). Każdy z nich to osobny mikrokosmos znaczeń, zbudowany z technolektu, którego spójność z odpowiednikami z innych, nawet spokrewnionych źródeł, jest niewiadomą; jak wykazał Matthias J. Bauer, sam fakt, że dwa traktaty szermiercze stosują bardzo zbliżoną nomenklaturę wcale nie oznacza, że są ze sobą spokrewnione ani nawet, że rozumieją stosowane homofony w zbliżony sposób (Bauer 2016). Dodatkowo, źródła należące do tej kategorii nader często są wybrakowane – niedokończone, uszkodzone, zdekompletowane lub zachowane w kilku uzupełniających się kopiach, które nie są do końca spójne ze sobą nawzajem. Ponadto, będąc tekstami notującymi specjalistyczną wiedzę, posługują się żargonem, który słowom potocznym nadaje nierzadko specyficzne dla tej dziedziny znaczenia – na przykład korzystając z nazw pospolitych zwierząt lub przedmiotów do oznaczania różnych działań szermierczych (Bauer 2016: 47-50). Jednak trudności te wydają się możliwe do przezwyciężenia. Wypracowane przez terminografię metody badania zawartości semantycznej pojęć specjalistycznych mogą być z powodzeniem stosowane do badania traktatów na temat sztuk walki – analiza współwystępowania słów w obrębie tekstu lub korpusu spokrewnionych tekstów poparta praktyczną, „performatywną” eksploracją oznaczanego przez nie ruchu pozwala znacząco przybliżyć ich znaczenie (Talaga 2019). Z kolei problem wybrakowanych źródeł można nierzadko rozwiązać poprzez skrupulatne poszukiwanie analogicznych tekstów pozwalających uzyskać brakujące informacje. To zadanie, które niesie w sobie ryzyko pomyłki i nieuprawnionego porównywania źródeł, które jedynie pozornie są spokrewnione, może zostać znacząco ułatwione, jeśli uda się opracować metody formalizujące i obiektywizujące proces dobierania analogii. Pierwsze propozycje tego rodzaju, robiące użytek ze zbudowanych na teorii zbiorów narzędzi badań jakościowych, już się pojawiły (Talaga & Talaga 2018).

(5). **Kompetencje ruchowe uczestników badań i kultura materialna** – biorąc za punkt wyjścia opisane rozróżnienie na praktykę i technikę (Spatz 2015: 41) dochodzi się do wniosku, że kompetencje ruchowe poszczególnych uczestników badań oraz wierność historyczna stosowanego wyposażenia nie muszą być kluczowe dla rekonstrukcji. Po pierwsze, ta sama technika odzwierciedlana może

być zarówno przez praktykę mistrza, jak i nowicjusza (Spatz 2015: 61). Dlatego, jeśli wcześniejsze językowe rozpoznanie źródła było wyczerpujące i dostarczyło jasnego opisu zawartej w nim techniki, każdy praktyk starający się ją zrealizować, nawet nieudolnie lub przy pomocy nieadekwatnego wyposażenia, dostarcza potencjalnie użytecznych informacji, które posłużyć mogą badaczom do rekonstrukcji. Ujmując rzecz prościej – badacz, który dysponuje ścisłym opisem zawartej w danym źródle wiedzy o ruchu, może testować hipotezy poprzez obserwację dowolnych osób, które świadomie lub nieświadomie realizują zbliżone wzorce motoryczne.

Na przykład, zastanawiając się nad detalami wykonania jakiegoś chwytu zapaśniczego opisanego w średniowiecznym podręczniku, badacze mogą wspomagać się oglądając nagrania współczesnych zapaśników sportowych, pod warunkiem, że potrafią jasno określić, jakimi cechami musi odznaczać się konkretny nagrany chwyt, aby uznać go za spójny z tym badanym, historycznym.

Inną ilustrację, lepiej obrazującą, jak można rozwiązać problem kultury materialnej, może stanowić rekonstrukcja szermierczej techniki *Schiessen* (Talaga 2019; Talaga 2018a). Ta technika to rodzaj pchnięcia mieczem znanego z późnośredniowiecznej niemieckiej tradycji szermierczej, które według podręczników miało zatrzymywać natarcie przeciwnika, które już zostało rozpoczęte, tym samym nie pozwalając mu na zadanie trafienia. Zastosowanie wspomnianych wcześniej metod analizy żargonu (Talaga 2019) pozwoliło na ścisłe określenie, jakimi cechami musi odznaczać się ruch, który można uznać za przykład *Schiessen*. Umożliwiło to zastosowanie swego rodzaju *crowdsourcingu* – analizę terabajtów nagrań współczesnych walk ćwiczebnych i sportowych udostępnianych przez różne instytucje i osoby prywatne na takich platformach streamingowych, jak YouTube lub Vimeo. Dzięki temu wiadomo, że próby wykorzystania *Schiessen* we współczesnych zawodach na ogół kończą się – inaczej niż zapewnia traktat szermierczy, w którym opisano tę technikę – trafieniem równoczesnym. Można na tej podstawie postulować, że dawna szermierka oparta była o błędne założenia i ma nikłą wartość praktyczną, ale istnieje także inne wyjaśnienie – współczesny kontekst kultury materialnej, w którym dochodzi do zastosowania tego działania, odbiega znacząco od historycznego. Obecnie wykorzystywana broń sportowa jest z konieczności bardzo elastyczna i tępa w porównaniu do bojowych egzemplarzy muzealnych, a dodatkowo szermierze noszą ekwipunek ochronny. Sprawia to, że trafienie mieczem ćwiczebnym wywiera znacznie mniejszy wpływ na przeciwnika niż powinno w realnej walce – broń nie przebija skóry i ugina się, a więc nie odpycha przeciwnika (Talaga 2018a; Jurczyk 2018).

Podsumowanie

Podsumowując, można stwierdzić, że *crowdsourcing* w wypadku badań nad dawnymi europejskimi sztukami walki może być skutecznie prowadzony i nie sie obietnicę znacznego skrócenia czasu potrzebnego do uzyskania wartościowych danych na temat ruchu, a zatem obniżenie kosztów badań. Jednak te korzyści dostępne są pod dwoma warunkami. Po pierwsze, musi istnieć metoda formalnej analizy poszczególnych źródeł pozwalająca na wydobywanie zawartej w nich **techniki** (wiedzy o skutecznym działaniu). Po drugie, tak odczytana technika musi zostać w formalny sposób przetłumaczona na kryteria lub może stopnie swobody, które pozwolą określić, które spośród generowanych przez tłum (*crowd*) **praktyk** są jej realizacjami. Obecnie w obu obszarach trwają debaty teoretyczne, jednak dotychczas nie wypracowano ogólnie przyjętego modelu badań (Talaga 2018b: 54). Mimo to przyszłość jawi się optymistycznie, gdyż dojście do stosownych rozwiązań może zostać znacznie ułatwione dzięki dwóm cechom zaangażowanej w te badania społeczności DESW: otwartego dzielenia się wiedzą za pośrednictwem różnych mediów oraz samoidentyfikacji członków jako badaczy, co przejawia się ciągłym dialogiem ze źródłami i generowaniem hipotez oraz ich eksperymentalnych weryfikacji.

Źródła cytowań

- ASHMORE, WENDY, A. BERNARD KNAPP (1999), 'Archaeological Landscapes: Constructed, Conceptualised, Ideational', w: Wendy Ashmore, A. Bernard Knapp (red.), *Archaeologies of Landscape: Contemporary Perspectives*, Oxford: Blackwell, ss. 1-30.
- BAUER, MATTHIAS J. (2016), 'Teaching How to Fight With Encrypted Words: Linguistic Aspects of German Fencing and Wrestling Treatises of the Middle Ages and Early Modern Times', w: Daniel Jaquet, Karin Verelst, Timothy Dawson (red.), *Late Medieval and Early Modern Fight Books: Transmission and Tradition of Martial Arts in Europe (14th-17th Centuries)*, Leiden: Brill, ss. 47-61.
- BIŃCZYK, EWA (2006), 'Program badawczy Brunona Latoura i jego zalety w kontekście badań nad światem współczesnym', w: Paweł Bytniewski, Mirosław Chałubiński (red.), *Teoretyczne podstawy socjologii wiedzy*, t. I, Lublin: Wydawnictwo UMCS, ss. 32-42.

- BRABHAM, DAREN C. (2008), 'Crowdsourcing as a Model for Problem Solving: An Introduction and Cases', *Convergence*: 14 (1), ss. 75-90.
- BURKART, ERIC (2016), 'Limits of Understanding in the Study of Lost Martial Arts', *Acta Periodica Duellatorum*: 4 (2), ss. 5-30.
- CLEVER, IRIS, WILLEMJIN RUBERG (2014), 'Beyond Cultural History? The Material Turn, Praxiography, and Body History', *Humanities*: 3 (4), ss. 546-566.
- FOUCAULT, MICHEL (2013), *Archaeology of Knowledge*, London: Routledge.
- GAO, HUIJI, GEOFFREY BARBIER, REBECCA GOOLSBY (2011), 'Harnessing the Crowdsourcing Power of Social Media for Disaster Relief', *IEEE Intelligent Systems*: 26 (3), ss. 10-14.
- GOODCHILD, MICHAEL F., J. ALAN GLENNON (2010), 'Crowdsourcing Geographic Information for Disaster Response: a Research Frontier', *International Journal of Digital Earth*: 3 (3), ss. 231-241.
- HEIDEGGER, MARTIN (2000), *Being and Time*, London: Blackwell Publishing Ltd.
- HOWE, JEFF (2006), 'The Rise of Crowdsourcing', *Wired Magazine*: 14 (6), ss. 1-4.
- JAQUET, DANIEL (2016), 'Experimenting Historical European Martial Arts, a Scientific Method?', w: Daniel Jaquet, Karin Verelst, Timothy Dawson (red.), *Late Medieval and Early Modern Fight Books: Transmission and Tradition of Martial Arts in Europe (14th-17th Centuries)*, Leiden: Brill, ss. 216-245.
- JAQUET, DANIEL, CLAUS F. SØRENSEN (2015), 'Historical European Martial Art a Crossroad Between Academic Research, Martial Heritage Re-creation and Martial Sport Practices', *Acta Periodica Duellatorum*: 3 (1), ss. 5-35.
- JURCZYK, ARTUR (2018), 'Techniki traktatowe a odruch ucieczki', w: *Blog Stowarzyszenia na rzecz dawnych europejskich sztuk walki ARMA-PL*, online: <http://thearma.pl/techniki-traktatowe-a-odruch-ucieczki-3/> [dostęp: 15.05.2019].
- KLEEMANN, FRANK, G. GÜNTER VOSS, KERSTIN RIEDER (2008), 'Un(der) Paid Innovators: The Commercial Utilization of Consumer Work Through Crowdsourcing', *Science, Technology & Innovation Studies*: 4 (1), ss. 5-26.
- KOWALSKI, KRZYSZTOF M. (2011), 'Artefakty jako źródła poznania historycznego', w: Wojciech Wrzosek (red.), *Oblicza przeszłości*, Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Epigram, ss. 289-320.

- LATOUR, BRUNO (2010), *Splatając na nowo to, co społeczne. Wprowadzenie do teorii aktora-sieci*, przekł. Kazimierz Abriszewski, Aleksandra Derra, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- MAUSS, MARCEL (2005), ‘Sposoby posługiwania się ciałem’, w: Andrzej Mencwel (red.), *Antropologia kultury, zagadnienia i wybór tekstów*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 156-165.
- MERLEAU-PONTY, MAURICE (1996), *Widzialne i niewidzialne*, przekł. Małgorzata Kowalska, Jacek Migasiński, Renata Lis, Iwona Lorenc, Warszawa: Fundacja Aletheia.
- MINTA-TWORZOWSKA, DANUTA (2017), ‘Tradycja i inspiracje teoretyczne we współczesnej archeologii’, *Filo-Sofja*: 17 (36), ss. 267-285.
- MOCIĄG, RAFAŁ (2013), *Pragmatyka Internetu. Web 2.0 jako środowisko*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- OLSEN, BJØRNAR (2010), ‘Kultura materialna po tekście: przywracanie obecności rzeczom’, w: *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, Ewa Domańska (red.), Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, ss. 561-592.
- PAWLETA, MICHAŁ (2015), ‘Wybrane aspekty społecznego funkcjonowania wytworów wiedzy archeologicznej i archeologii we współczesnej Polsce’, *Folia Praehistorica Posnaniensia*: 20, ss. 373-396.
- PINTEREST.PL (2019), *Best fencing photo. Wojciech Zabłocki (born in 1930). – one of the greatest Polish olympic fencers*, online: <https://i.pinimg.com/originals/96/00/bc/9600bc0fb7e951cbeacfaf088926630c.jpg> [dostęp: 15.05.2019].
- PIHLAINEN, KALLE (2014), ‘The Eternal Return of Reality: On Constructivism and Current Historical Desires’, *Storia della storiografia*: 65 (1), ss. 103-115.
- POLANYI, MICHAEL (2012), *Personal Knowledge*, London: Routledge.
- SMITH, KATIE, LEONIE HANNAN (2017), ‘Return and Repetition: Methods for Material Culture Studies’, *Journal of Interdisciplinary History*: XLVIII(1), ss. 43-59.
- SPATZ, BEN (2015), *What a Body Can Do: Technique as Knowledge, Practice as Research*, London: Routledge.
- SPIEGEL, GABRIELLE M. (2010), ‘Zadanie historyka’, w: Ewa Domańska (red.), *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, ss. 23-47.
- STUMP, DARYL (2013), ‘On Applied Archaeology, Indigenous Knowledge, and the Usable Past’, *Current Anthropology*: 54 (3), ss. 268-298.

- TALAGA, MACIEJ (2018a), 'Schiessen – Essentials of the Longsword According to GNM 3227a', w: *Project Hausbuch*, online: <https://www.patreon.com/posts/16167086> [dostęp: 15.05.2019].
- TALAGA, MACIEJ (2018b), 'Traktaty szermiercze jako źródło wiedzy praktycznej o dawnym fechtunku', w: Małgorzata Taborska (red.), *Między Nauką a Praktyką. Sesja naukowa towarzysząca wystawie „Szable w dłoni! Szermierka szablą jako polskie dziedzictwo narodowe”*, Kraków: Fundacja Promocji Kultury „Urwany Film”, ss. 37-48.
- TALAGA, MACIEJ, SZYMON TALAGA (2018), 'Do You Even Zornhaw? A Set-theoretic Approach to HEMA Reconstruction', *Acta Periodica Duellatorum*: 6 (1), ss. 151-181.
- TALAGA, MACIEJ (2019), 'Narodziny żargonu. Rekonstrukcja znaczenia czasownika schiessen w późnośredniowiecznym niemieckim technolekcie szermierczym', w: Adam Dombrowski, Waldemar Żarski (red.), *Pojęcie – kategoria – słowo w teorii i praktyce*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- TILLEY, CHRISTOPHER (1994), *A Phenomenology of Landscape*, London: Berg.
- VOLKEN, MARQUITA (2017), 'Arming Shoes of the Fifteenth Century', *Acta Periodica Duellatorum*: 5 (2), ss. 25-45.
- WINIECKA, EWA (2003). 'Nierozstrzygalność – drugie imię dekonstrukcji?', *Przestrzenie Teorii*: 2, ss. 119-138.
- WHITLA, PAUL (2009), 'Crowdsourcing and Its Application in Marketing Activities', *Contemporary Management Research*: 5 (1), ss. 15-28.